

poniedziałek, 14.09.2026

Papież Leon XIV dziś kończy 71 lat

Papież Leon XIV, od 8 maja 2025 r. Następca Świętego Piotra, dziś kończy 71 lat. Pierwszy papież pokolenia wyżu demograficznego po II wojnie światowej i pierwszy Amerykanin - Biskup Rzymu urodził się jako Robert Francis Prevost w Chicago 14 września 1955 roku.

Przed konklawe dziennikarze agencji informacyjnych poprosili mnie o sylwetki kilku osób, które mają największe szanse na to, by zostać papieżem. Zapytano mnie też, czy należy jeszcze wziąć pod uwagę jakieś inne nazwiska. Wymieniłem dwa – kard. Prevosta i kard. Dolana. Byli wyraźnie zdziwieni...- pisał na łamach Tygodnika Katolickiego "Niedziela" Krzysztof Tadej - dziennikarz TVP Polonia.

Zwróciłem uwagę na obecnego Ojca Świętego przed laty. Prawie 20 lat spędził on w Peru. Był tam także wtedy, gdy zamordowano polskich zakonników – Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka. Zaciekało mnie to, bo zbierałem materiały do filmu dokumentalnego o tych męczennikach.

Dowiedziało się, że przez te dwie dekady zajmował w Peru różne stanowiska – był zwykłym misjonarzem, potem proboszczem, profesorem, a następnie biskupem. To człowiek, który zna życie i problemy zwyczajnych ludzi. Jeździł po bardzo biednych wioskach, gdzie nie ma bieżącej wody, a ludzie przygotowują sobie jedzenie nad ogniskami. Gdy przejeżdżał przez Limę, stolicę Peru, odwiedzał dzielnice podobne do brazylijskich faweli – miejsca, do których boi się wjechać policja. On – co sam często powtarza – chce być przy człowieku, uważa, że ważne jest aby słuchać ludzi.

Wiemy też, że gra w tenisa, że uwielbia książki, długie spacery i podróże. Kiedyś powiedział, że podróżowanie jest dla niego doskonałą okazją do poznawania nowych ludzi, a to zawsze wzbogaca, zawsze czegoś uczy. Często podkreślał, że dar przyjaźni przybliży nas do Jezusa. Przyznał, że bycie częścią wspólnoty, w której można dzielić się z innymi tym, co nam się przytrafia, bycie otwartym na innych – to jeden z największych darów, jakie otrzymał w swoim życiu. Powtarza też, że jeśli nauczymy się lepiej żyć wiarą i z radością będziemy mówić, iż Jezus żyje, to przyciągniemy do Kościoła innych, zwłaszcza młodych. Myślę, że jego doświadczenie życia zakonnego także ma bardzo dużą wartość. Do reguł augustiańskich należy m.in. ta, żeby wyjść i szukać ludzi. „Wydźmy do ludzi i słuchajmy tych, którzy są gdzieś na obrzeżach albo nie wierzą” – mawiał. Zawsze mocno akcentował, że nie można być chrześcijaninem, nie będąc w Kościele. I to jest odpowiedź na to, co głoszą niektóre ruchy: „tak – dla Boga, nie – dla Kościoła”. Jest też zwolennikiem synodu o synodalności.

W Watykanie kard. Robert Prevost cieszy się opinią bardzo pracowitego człowieka. Mówi się, że gdy ktoś z innych dykasterii miał trudną sprawę, to szedł do niego po radę, bo ma on niezwykle dar rozwiązywania poważnych problemów. I choć ma dość powściągliwy styl bycia, w niczym to nie przeszkadza mu być osobą otwartą i życzliwą.

Z okazji przypadających w niedzielę 70. urodzin Ojca Świętego Leona XIV przypominamy ważne wydarzenia z pierwszych miesięcy jego posługi Piotrowej, które podkreślają zaangażowanie Papieża na rzecz pokoju, jego duchowość i bliskość z wiernymi.

Pokój wam!

8 maja, zaraz po wyborze, Papież Leon XIV pozdrowił wiernych z Logii Błogosławieństw Bazyliki św. Piotra słowami: "Niech pokój będzie z wami wszystkimi, najdrożsi bracia i siostry". Podkreślił, że to pozdrowienie Chrystusa zmartwychwstałego ma dotrzeć do serc, rodzin i całej ziemi. Pochodzący z Chicago, choć mający też peruwiańskie obywatelstwo kard. Robert Francis Prevost został wybrany na Stolicę Piotrową dokładnie w 80. rocznicę zakończenia II wojny światowej w Europie.

Pierwszy wyjazd z Rzymu

Trzeciego dnia pontyfikatu Papież po raz pierwszy opuścił Rzym. Leon XIV odwiedził sanktuarium Matki Bożej Dobrej Rady w Genazzano. Powiedział wówczas: "Bardzo pragnąłem przybyć tutaj w tych pierwszych dniach nowej posługi, którą powierzył mi Kościół, aby kontynuować tę misję jako następcy Piotra". Przypominając wizytę, którą odbył po wyborze na przeora generalnego Zakonu Świętego Augustyna, oraz decyzję o ofiarowaniu życia Kościołowi, Papież podkreślił swoją ufność we wstawiennictwo Matki Dobrej Rady.

Inauguracja pontyfikatu

18 maja 2025, podczas inauguracji pontyfikatu, Leon XIV przyjął palusz i Pierścień Rybaka. Otrzymując insygnia posługi Piotrowej Biskupa Rzymu, Papież nie krył wzruszenia. W homilii mówił: "Zostałem wybrany nie mając żadnych zasług. Z bojaźnią i drżeniem przychodzę do Was jako brat, który pragnie stać się sługą waszej wiary i waszej radości, podążając z wami drogą miłości Boga, który pragnie, abyśmy wszyscy byli zjednoczeni w jedną rodzinę".

Papież był wyraźnie wzruszony po przyjęciu Pierścienia Rybaka podczas Mszy św. inaugurującej jego pontyfikat (@Vatican Media)

Wołanie o pokój

W pierwszych miesiącach pontyfikatu Leon XIV wielokrotnie wyrażał gotowość przyjęcia w Watykanie przedstawicieli Rosji i Ukrainy. Takie zapewnienie padło między innymi 9 lipca, podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Wcześniej, o gotowości do goszczenia rozmów w sprawie pokoju Papież Leon XIV mówił premier Włoch Giorgii Meloni. Ponadto, Ojciec Święty nieustannie apeluje o powstrzymanie okrucieństw wojny - zarówno na Ukrainie, jak i na Bliskim Wschodzie czy w krajach afrykańskich.

Powrót do Castel Gandolfo

6 lipca Leon XIV wyjechał do Castel Gandolfo na odpoczynek. Był to powrót do papieskiej rezydencji - po raz pierwszy od 13 lat Ojciec Święty przebywał w tym miejscu, by spędzić urlop. To powrót do tradycji: mieszkanie w Pałacu Barberinich, sprawowanie Mszy Świętych w lokalnych kościołach, modlitwa Anioł Pański na Piazza della Libertà - wszystko w ramach wakacji „roboczych”, bo Papież nadal realizował część obowiązków duszpasterskich i międzynarodowych. To właśnie w Castel Gandolfo Leon XIV rozmawiał z Wołodymyrem Zełenskim i ukraińską delegacją.

Spotkanie z młodymi na Jubileuszu

Jubileusz Młodzieży w Rzymie zgromadził ponad milion młodych ludzi z całego świata. Na Tor Vergata Leon XIV prowadził czuwanie modlitewne, w którym zachęcał młodych, by oparli swoje życie na Jezusie: mówił m.in., że „życie zaczyna się od więzi”. Papież wzywał młodych, by zobaczyli w innych i w sobie nawzajem Chrystusa. „Przyjaźń to zmienianie świata. Przyjaźń to jest droga do pokoju” - podkreślał. Po Mszy Świętej i modlitwie Anioł Pański, Papież jeszcze raz niespodziewanie zwrócił się do młodzieży jako do „soli ziemi i światła świata”, mocno podkreślając misję, otrzymaną przez młodych.

Obiad z ubogimi

17 sierpnia Leon XIV zaprosił na obiad do ogrodów Borgo laudato Si' w Castel Gandolfo około 100 ludzi ubogich oraz ich opiekunów z diecezji Albano. Był to ewangeliczny gest, inspirowany Ostatnią Wieczerzą, kiedy Jezus nie tylko ustanowił Eucharystię, ale także umył nogi swoim uczniom, dodając: „Czyńcie i wy, jak Ja wam uczyniłem”. W ten sposób Papież przedłużył liturgię ołtarza w konkretnym geście służby i przypomniał światu, że Eucharystia zawsze prowadzi nas ku najuboższym. Było to także kontynuowanie pragnienia papieża Franciszka, by to ubodzy byli najważniejsi w Kościele.

Odwiedziny sanktuarium na Mentorelli

W czasie drugiego urlopu, we wtorek 19 sierpnia, Papież odbył prywatną wizytę do Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej na Mentorelli - miejsca szczególnie bliskiego świętemu Janowi Pawłowi II. Tam modlił się o pokój na świecie, zapalił świecę u stóp patronki Sanktuarium, spotkał się z polskimi ojcami Zmartwychwstańcami, którzy opiekują się tym miejscem.

Droga wyznaczona na starcie

Pierwsze miesiące pontyfikatu Leona XIV zapisały się serią gestów i wydarzeń, które ukazują zarówno jego duchowość, jak i styl postęgi Piotrowej. Od pierwszych słów o pokoju, przez inaugurację, modlitwy w maryjnych sanktuariach i spotkania z młodymi, aż po apele o dialog i mediację - Papież konsekwentnie ukazuje się jako pasterz bliski ludziom i uważny na znaki czasu. W 70. rocznicę jego urodzin te momenty przypominają, w jakim kierunku prowadzi Kościół i na jakie kwestie kładzie akcent na początku swej drogi jako Biskup Rzymu.

Jego rodzicami są Louis Marius Prevost, pochodzenia francusko-włoskiego, oraz Mildred Martínez, pochodzenia hiszpańskiego. Ma dwóch starszych braci - Louisa Martina i Johna Josepha. Obok obywatelstwa USA posiada również paszport peruwiański, ponieważ przez około 20 lat pracował tam jako misjonarz i biskup.

W Rzymie był przeorem generalnym zakonu augustianów. 30 stycznia 2023 r. papież Franciszek mianował go prefektem Dykasterii ds. Biskupów i przewodniczącym Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej, podnosząc go do godności arcybiskupa. Na konsystorzu 30 września tego samego roku kreował go kardynałem.

W ciągu około czterech miesięcy swojego pontyfikatu ten amator tenisa i kibic baseballu udowodnił, że jest otwartym i serdecznym papieżem, który trafia również do „pokolenia Z”. Podczas Jubileuszu Młodzieży w Rzymie na początku sierpnia, na jego cześć wiwatowało około miliona młodych ludzi.

Od samego początku Leon XIV prowadzi działania na rzecz pokoju na świecie, szczególnie w konflikcie na Bliskim Wschodzie i na Ukrainie. Zaoferował Watykan jako miejsce negocjacji pokojowych.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/116385/>